

WIESŁAWA NADULSKA
ur. 1945; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Profesor Józef Jarząb
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin PRL, Jarząb Józef,

Profesor Józef Jarząb

Profesor Jarząb to był cudowny człowiek. Spotkałam go jeszcze przed powstaniem kliniki. Byłam mała i musiałam mieć aparat ortodontyczny, więc on usiłował mi zrobić coś takiego. Pamiętam, że sam mi brał wycisk. To był przepiękny, ciepły człowiek, w okularach, niewysoki, cierpliwy, fantastyczny. Tak go pamiętam. On, jeżeli nie stworzył, to na pewno wskrzesił lubelską klinikę stomatologiczną. Robiąc to, co robi każda klinika, równocześnie zajął się ludźmi, którzy musieli uzupełnić wykształcenie, bo przecież musieli pracować, czy nawet już pracowali, tylko nie mieli żadnych dokumentów. Wojna im odebrała te lata, kiedy można było się uczyć. Po wojnie było wiele instytucji dla dorosłych, gdzie musieli kończyć jakieś kursy, żeby mogli pracować, żeby to było oficjalnie.

Profesor Jarząb to był człowiek zasłużony dla Lublina. Teraz w nowej klinice stoi tylko jego popiersie i nikt nic o nim nie wie. Pracownicy, którzy jeszcze żyli, jak on żył, i znali go, to i pamiętają o nim, a reszta nie wie i nie pamięta. U mnie zachował się jeszcze jego nekrolog.

Data i miejsce nagrania	2010-09-14, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Kamil Dudkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"